

## **Protokół Nr        /2024**

Ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim, które odbyło się w dniu 9 grudnia 2024r. Obrady rozpoczęto o godz. 16:00, a zakończono o godz. 17.35 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Posiedzeniu przewodniczyła Anna Koza – Przewodnicząca Rady, która powitała wszystkich zebranych, a następnie przedstawiła proponowany porządek obrad, który został przyjęty jednogłośnie:

**1. Otwarcie posiedzenia**

**2. Przyjęcie porządku obrad**

**3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia**

**4. Przedstawienie informacji z prac komisji w okresie międzysesyjnym**

**5. Omówienie projektów uchwał w sprawie:**

a) zmiany Uchwały Nr XXXVI/308/2021 Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 23 listopada 2021r w sprawie utworzenia Grodziskiej Gminnej Rady Seniorów i nadania jej statutu.

b) przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Grodzisk Wielkopolski na lata 2024-2027

c) rozpatrzenia petycji

d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim na 2025 rok

e) zmian w budżecie gminy

f) zmiany WPF Gminy na lata 2024-2035

**6. Sprawy bieżące**

**7. Wolne głosy i wnioski**

Wykonanie porządku obrad:

**Ad 4. Przedstawienie informacji z prac komisji w okresie międzysesyjnym**

- radna D. Grzanowska – Przewodnicząca Komisji Finansów i Sfery Budżetowej poinformowała, że Komisja odbyła swe regulaminowe posiedzenie 2 grudnia br. Tematem spotkania było omówienie projektu budżetu na rok 2025. Na wszelkie uwagi, niejasności i pytania radnych odpowiadali Pani Skarbnik i Pan Burmistrz. Do projektu budżetu nie wniesiono uwag.

- radny J. Gawron – Przewodniczący Komisji Gospodarczej, Ładu i Porządku Publicznego poinformował, że Komisja odbyła się 3 grudnia br. Tematem był budżet Gminy Grodzisk Wielkopolski na 2025r. Na pytania radnych odpowiadali Pani Skarbnik i Pan Burmistrz. Komisja nie wniosła żadnych uwag do omawianego projektu budżetu.

- radna K. Lusina – Przewodnicząca Komisji ds. Wsi i Ochrony Środowiska poinformowała, że posiedzenie odbyło się 4 grudnia 2024r. Na spotkaniu omówiony został projekt budżetu Gminy na rok 2025. Na pytania radnych odpowiadali Pani Skarbnik i Pan Burmistrz. Do projektu budżetu uwag nie wniesiono. Drugim tematem było omówienie inwestycji zaplanowanych na terenach

wiejskich w 2025r. Temat przedstawił Pan J. Gulik – Zastępca Naczelnika Wydziału Inwestycyjnego.

Przed rozpoczęciem punktu dotyczącego omówienia projektów uchwał głos zabrał Burmistrz P. Hojan, który wskazał, że jednym z tematów do rozwiązania w ciągu najbliższych kilku lat jest rozdzielenie Grodziskiej Biblioteki Publicznej od CK Rondo. Radni mają wiedzę i świadomość w jakich warunkach lokalowych te jednostki muszą funkcjonować, w związku z tym wszyscy są chyba zgodni, że i jednym i drugim brakuje miejsca, aby móc szerzej prowadzić swoją działalność w zakresie animacji, kultury i tym podobnych zagadnień. Modernizacja dworca częściowo poprawiła problem, ale go nie rozwiązała więc stworzyła się idea, aby poszukać nowej lokalizacji dla biblioteki. Pojawiła się możliwość nabycia obiektu po Browarach na ul. Kolejowej na cel instytucji kultury, w związku z czym na posiedzeniu obecny jest Pan M. Ptaszyński, który chciałby tę nieruchomość przedstawić i szerzej opisać.

Pan M. Ptaszyński poinformował, że reprezentuje firmę MP Inwestycje, której jest właścicielem, jest także inicjatorem i prezesem Grodziskiego Klubu Biznesu. Jego firma wspiera inicjatywy kulturowe i charytatywne na terenie gminy Grodzisk Wielkopolski, w tym gminne lodowisko, Game Day, Cybinkę, jest sponsorem tytularnym biegów na 5 i 10 km, które odbywają się w ramach Grodziskiego Weekendu Biegowego. Informacje te przekazuje po to, by pokazać, że zależy mu na lokalnej społeczności i na tkance społecznej, którą wspólnie tworzą mieszkańcy i przedsiębiorcy, których reprezentuje.

Pan M. Ptaszyński chciałby zaproponować gminie zakup wspomnianych obiektów przy ul. Kolejowej z racji tego, że reprezentuje ich właściciela, a ponieważ nabywca dla tych obiektów już się znalazł jest to ostatni moment, by wspólnie rozważyć, czy budynki nadałyby się pod realizację tych działań, o których wyżej wspomniął Burmistrz. Nie chciałby z kolei, aby obiekt pełnił funkcje mieszkaniowe, tak jak to jest obecnie zakładane, gdyż wydaje mu się, że w tym miejscu nie byłyby one niezbędne. Według Pana Ptaszyńskiego obiekt mógłby pełnić rolę kulturową, a sąsiedztwo CK Rondo wskazuje na to, że można by tam utworzyć bibliotekę, kino oraz sale, w których zajęcia mogłyby prowadzić Cybinka lub Arlekin. Firma jest w stałym kontakcie z konserwatorem zabytków, jak się okazało tylko budynek administracyjny powinien zostać w niezmienionej formie, pozostałe części mogą zostać przebudowane tak, by dostosować je do potrzeb miejskich. Jest też w posiadaniu wszystkich dokumentów, które mówią o stanie budynków, ich wartości, które przedstawiają pełną inwentaryzację. W przygotowanej przez zewnętrzną firmę wycenie można przeczytać, że jest to jedno z trzech najbardziej atrakcyjnych miejsc w kraju, ze względu na bliskość szkół, dworca PKS i PKP, szpitala i urzędów.

Rozpatrzenie przedstawionej propozycji jest o tyle atrakcyjne, że jest to ostatni moment na podjęcie działań. Jeśli obiekt przejdzie w kolejne, prywatne ręce nie stanie się obiektem użyteczności publicznej tylko obiektem mieszkaniowym. Po wstępnej wycenie firma jest w stanie zaproponować miastu obiekt po cenie, która na pewno jest atrakcyjniejsza niż ta, która zostanie zaproponowana prywatnemu inwestorowi.

Burmistrz dodał, że dzisiejsze spotkanie jest wstępem do tematu, przypomniał, że w czwartek o godz. 15.15 dla chętnych radnych będzie możliwość obejrzenia tych budynków, żeby mieć pogląd jak nieruchomość na dzień dzisiejszy wygląda i co się ewentualnie z nią wiąże. Trzeba mieć na uwadze, że zakup obiektu to jedno, a dostosowanie go do potrzeb instytucji publicznej, kulturowej to osobny temat. Obiekt, o którym mowa objęty jest strefą rewitalizacji, więc pojawia się możliwość aplikowania o środki z funduszy Unijnych. Z informacji uzyskanych od Pani Naczelnik Wydziału Rozwoju Gminy pieniędzy do pozyskania jest sporo, co nie wyklucza realizacji dużych projektów. Skoro dworzec udało się wyremontować za niemałe pieniądze, to może i Browar udałoby się objąć działaniami rewitalizacyjnymi. Zaleta położenia miejsca jest bezdyskusyjna, natomiast stan budynków radni ocenią sami podczas mającej się odbyć wizyty.

- radny R. Maluński wspomniał, że z postu, który pojawił się na profilu firmy na Facebooku wynika, że oferta została przedstawiona gminie, ale też pojawił się prywatny nabywca, który jest zainteresowany kupnem nieruchomości.

-Pan M. Ptaszyński potwierdził tę informację. Wyjaśnił, że firma prowadzi sprzedaż jako pośrednik w obrocie nieruchomościami, dlatego po tym jak pojawił się nabywca stwierdził, że jest to ostatni moment by odezwać się do gminy i poruszyć tę kwestię. Jako Grodziszczanin uważa, że warto byłoby skorzystać z oferty, by budynki mogły służyć mieszkańcom, a nie tylko pełnić funkcję lokali mieszkalnych.

- radny R. Maluński zapytał, czy była wstępna wycena nieruchomości?

- Pan M. Ptaszyński odpowiedział, że tak. Firma posiada taki dokument, na dzień dzisiejszy trwają negocjacje odnośnie ceny.

- radna K. Duma-Guemise zapytała jaka jest wartość obiektu?

- Pan M. Ptaszyński odpowiedział, że około 2.000.000 zł

- Pani Przewodnicząca w związku z tym, że budynek administracyjny jest pod opieką konserwatora zabytków zapytała jaki to jest metraż w stosunku do całej reszty, która konserwatorowi nie podlega? Jak wiadomo jeśli obiekt chroni konserwator, to zaczynają się problemy.

- Pan M. Ptaszyński odpowiedział, że jeśli chodzi o konserwatora zabytków, to firma jest z nim w stałym kontakcie. Powierzchnia samego budynku administracyjnego wynosi ok. 250 m<sup>2</sup>, cały obiekt, jeżeli chodzi o trzy główne budynki wchodzące w skład kompleksu ma ok. 1100 m<sup>2</sup>. W przypadku budynku administracyjnego zostało wskazane, żeby bryła pozostała bez zmian, we wnętrzu konserwator sam nie będzie ingerował. Cały obiekt nie przedstawia wartości, które warto byłoby zachować, poza ścianą od ul. Mossego, która musiałaby pozostać w niezmienionej formie. Te budynki, które powstały najpóźniej, czyli w latach 90-tych, w których obecnie były sklepy mogłyby zostać rozebrane. Środkowa część, która wygląda naprawdę ciekawie, byłaby po rozbudowie lub przebudowie rewelacyjnym miejscem na kino. Dużym plusem jest plac, bo sama działka ma 2000 m<sup>2</sup>, więc mogłyby się na nim odbywać różne wydarzenia, eventy, mogłaby powstać scena, miejsce spotkań, a imprezy nie musiałyby odbywać się na Starym Rynku. Konserwator zabytków na zaproszenie firmy może przybyć na spotkanie, udzielić wszelkich informacji i wytłumaczyć te kwestie, które budzą wątpliwości. Cały czas są też dostępne programy, jest możliwość skorzystania ze środków zewnętrznych, co pełniłoby charakter społeczny.

- Zastępca Burmistrza stwierdził, że atutem tego miejsca może być również to, że znajduje się po drodze z dworca do szkół.

- Pan M. Ptaszyński przyznał rację. Dopowiedział, że postem, który powstał na Facebooku chciał spowodować interakcję społeczną, z racji tego, że wielokrotnie podnoszona była kwestia związana z zakupem kamienicy na Starym Rynku. Wydaje mu się, że z biegiem upływu lat sam pomysł zakupu tej kamienicy nie był najgorszym rozwiązaniem, bo patrząc na wzrost wartości nieruchomości ten zakup siłą rzeczy, pomimo tak wielkiej krytyki się obronił. W tym przypadku warto byłoby poruszyć temat na forum społecznym, aby mieszkańcy mogli się wypowiedzieć. Patrząc na komentarze, których było bardzo dużo ten pomysł się spodobał, co oznacza poparcie społeczne dla tego typu inicjatywy i pozytywny odbiór.

- radna K. Duma-Guemise stwierdziła, że pomysł jest bardzo fajny, miejsce również, ale zakup to jedno, a remont i utrzymanie to drugie. To będzie bardzo kosztowna inwestycja, a wszyscy wiedzą jak wygląda budżet, i że na wszystko brakuje pieniędzy. Jeśli gmina zdecyduje się na zakup, to trzeba zastanowić się w jakim stopniu może zainwestować, żeby nie okazało się, że obiekt będzie przez kilka lat stał pusty, bo nie będzie środków na wykończenie.

- Zastępca wyjaśnił, że właśnie dlatego jest to wpisane w program rewitalizacji, nad którym kończą się działania, i niebawem Rada będzie głosować. W programie gmina na całość inwestycji przewidziała 20.000.000 zł. Wiele gmin nie ma tak zaawansowanych prac nad programem jak Grodzisk, dlatego szanse na pozyskanie środków zewnętrznych wydają się być duże. Zastępca nie wie jakie zasady będą obowiązywały w tegorocznej edycji, dotychczas było tak, że była możliwość

sfinansowania zakupów, jednak dotacja nie mogła przekroczyć 10% wartości całego projektu. Zawsze jednak istnieje ryzyko, bo raz się udaje pozyskać środki, a innym razem nie i nasuwa się pytanie, czy gmina chce i jest w stanie to ryzyko udźwignąć.

- radny D. Matuszewski przyznał, że pomysł jest fajny, obiekt jest bardzo ciekawy, ale wszyscy widzą jaki jest budżet gminy, że prawie 86.000.000 zł stanowią pieniądze, które są przeznaczone na utrzymanie jednostek, a to będzie kolejna jednostka, którą gmina będzie musiała w całości nie tylko wybudować czy wyremontować, ale też utrzymać. D. Matuszewski nie mówi, że jest przeciwny pomysłowi, ale jest to szerszy temat, który wymaga wnikliwego rozważenia.

- Pani Przewodnicząca stwierdziła, że jest to kwestia do przemyślenia, bo tak jak powiedział Burmistrz dzisiejsze spotkanie ma charakter informacyjny i ma na celu zapoznanie się z tematem. Na ten moment Rada Miejska nie podejmuje jeszcze żadnej decyzji i do niczego się nie zobowiązuje.

- Pan M. Ptaszyński zwrócił się do radnego Matuszewskiego, że ten jako historyk powinien wiedzieć, że szkoda tych budynków, ze względu na to, że są związane z naszym miastem, a jeżeli obiekt trafi w kolejne, prywatne ręce, stracimy go bezpowrotnie. Miasto i tak potrzebuje tego typu nieruchomości, chociażby na bibliotekę, więc wydatek i tak będzie. Warto byłoby się zastanowić, czy nie połączyć tej historii i tych potrzeb.

- radny D. Matuszewski przyznał rację, bo z własnego doświadczenia wie, że wiele obiektów historycznych przepadło bezpowrotnie, mimo wielkich starań, jakie były czynione, chociażby kładka nad torami. Wartość historyczna to jedna sprawa, druga wiąże się z tym, że będąc w Radzie Miasta i mając do dyspozycji pieniądze mieszkańców musi patrzeć szerzej, nie tylko jako historyk, ale też jako ktoś, kto musi przywiązywać wagę na co są wydawane pieniądze mieszkańców i podatników.

- radny R. Małuński wspomniał, że pojawił się również temat lokali usługowych. Zapytał coby to miało być, czy firma ma już na to jakiś pomysł?

- Pan M. Ptaszyński odpowiedział, że pomysł się pojawił z racji tego, że nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, a jeżeli chodzi o studium to jest informacja, że działka stanowi teren obiektów usługowych. W Grodzkim Klubie Biznesu są przedsiębiorcy działający w gastronomii, którzy czują potrzebę znalezienia lokalu w centrum miasta, więc wydaje się, że nie byłoby problemu ze znalezieniem potencjalnych najemców. Restauracje i kawiarnie w tym miejscu z pewnością znalazłyby nabywców.

- Pani Przewodnicząca zapytała jaką powierzchnie mają te najnowsze budynki?

- Pan M. Ptaszyński odpowiedział, że około 250 m<sup>2</sup>. Jest to łącznik do tej starej części plus lokal, w którym w ostatnim czasie był sklep budowlany, a później elektroniczny.

- Burmistrz stwierdził, że cały metraż na potrzeby biblioteki to nadmiar, inna rzecz, że nie wszystko tam jest do zagospodarowania w skali 1:1, jednak kilka rzeczy mogłoby się tam mieścić. Obiekt wymagałby również dostosowania do potrzeb niepełnosprawnych. Łatwiej będzie rozmawiać na ten temat, jeśli radni zobaczą jak obiekt wygląda. Burmistrz poprosił, aby nie traktować jego głosu, w ten sposób, że jest już zdecydowany na zakup, bo jest ostrożny, zna swoje kompetencje i jest świadom, że najpierw trzeba pewne tematy przegadać, żeby móc ruszyć dalej. Na to czego gmina poszukuje potrzebuje lokalizacji w centrum miasta, a takich nie ma już zbyt wiele. Nie jest tajemnicą, że Burmistrz prowadził rozmowy z konserwatorem zabytków na temat Browaru na ul. Przemysłowej i Powstańców Wielkopolskich. W tym przypadku stanowisko konserwatora jest nieprzejednane, i o ile budynek by się pięknie nadał na kilka rzeczy z zakresu kultury czy na połączenie funkcji handlowych i usługowych z publicznymi, o tyle przy takim stanowisku nie jest to do przeprowadzenia. Browar na Kolejowej ma ten plus, że jest w bliskim sąsiedztwie CK Rondo, co powoduje, że przenosiny nie byłyby dalekie, a obiekty mogłyby stanowić dla siebie swoiste uzupełnienie.

- Zastępca Burmistrza dopowiedział, że rozwiązując problem biblioteki rozwiązuje się jednocześnie problem CK Rondo, które zyskałoby pomieszczenia.

- Burmistrz dodał, że byłoby to częściowe uwolnienie sali widowiskowej, do której na dzień dzisiejszy trudno się dostać, jeśli chodzi o wolne terminy, bo tam ciągle coś się dzieje.
  - radny S. Tuliński zapytał, czy jest możliwość kupienia tylko fragmentu tego obiektu? Jak już Burmistrz wspominał chodzi głównie o lokal dla biblioteki, więc może byłaby możliwość kupienia części nieruchomości, a w pozostałej niechby były mieszkania.
  - Pan M. Ptaszyński odpowiedział, że niestety nie ma takiej możliwości. Trzeba kupić całość.
  - radna K. Duma-Guemise powtórzyła, że pomysł jest fajny, inwestycja dobra, ale niestety bardzo kosztowna, więc dobrze byłoby w tej kwestii przeprowadzić konsultacje społeczne, zaprosić Rady Osiedli i zacerpnąć zdania innych co myślą na ten temat, bo są to pieniądze podatników, a przedsięwzięcie duże. Zawsze ze starego trudniej się robi, bo coś trzeba zburzyć, coś przerobić, a to są ogromne koszty. Jeżeli coś buduje się od nowa, to kosztuje to mniej.
  - Pani Przewodnicząca stwierdziła, że zapewne pierwsze pytanie mieszkańców będzie dotyczyło ewentualnych kosztów. Cena zakupu jest znana, nie wiadomo natomiast ile wyniosłby remont i dostosowanie obiektu do wspomnianych potrzeb. Według niej najpierw trzeba znać koszty, a potem pytać mieszkańców.
- Pani Przewodnicząca podziękowała Panu M. Ptaszyńskiemu za obecność i przedstawienie oferty, a radnych zaprosiła na czwartkowe spotkanie w Browarze.

#### **Ad 5. Omówienie projektów uchwał w sprawie:**

a) zmiany Uchwały Nr XXXVI/308/2021 Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 23 listopada 2021r w sprawie utworzenia Grodziskiej Gminnej Rady Seniorów i nadania jej statutu. Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani M. Hercuń.

Do projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- radna D. Grzanowska zauważyła brak komunikacji między organizacjami Promessy a Radą Seniorów.
- radny R. Maluśki zapytał jak w ogóle wygląda współpraca Rady Seniorów z innymi organizacjami senioralnymi działającymi na terenie naszej gminy?
- Pani M. Hercuń odpowiedziała, że Rada Seniorów współpracuje z innymi organizacjami poprzez swoich członków. W przypadku Klubu Seniora Promessa pośrednikiem jest radna G. Woźniczak, jeżeli chodzi o Uniwersytet Trzeciego Wieku łącznikami są radne A. Konieczna-Stopa i E. Wolińska, jeśli chodzi o Związek Emerytów i Rencistów kontakt jest przez radnego B. Pakułę. W sytuacji gdy Rada Seniorów coś ustala albo odbywają się jakieś wydarzenia, to informacja jest przekazywana poprzez te osoby.
- Pani Przewodnicząca odniosła się do wypowiedzi i stwierdziła, że nie chodzi o informowanie tylko o konsultacje z tymi organizacjami, o dialog i współpracę.
- radna D. Grzanowska stwierdziła, że wszelkie informacje mogłyby być podawane na Facebooku.
- Pani M. Hercuń zareagowała, że Rada Seniorów ma swój profil na Facebooku, na którym zamieszcza informacje. To co się dzieje jest na bieżąco podawane do wiadomości.
- Pani Przewodnicząca przypomniała, że swojego czasu wśród mieszkańców na terenach wiejskich przeprowadzona była ankieta, na podstawie której wysunięto konkretne wnioski. Zapytała, czy były podejmowane jakieś działania w tej sprawie i czy jest współpraca między Radą Seniorów a wioskami?
- Pani M. Hercuń potwierdziła, że tak. Rada jest w kontakcie z mieszkańcami wsi. Ostatnio radni zostali zaproszeni do Ptaszkowa i brali udział w obchodach Dnia Seniora. Jeżeli chodzi o inne wioski, to jest łączność, jednak Rada nie ma takiej mocy, aby większość spraw załatwić, w związku z tym wszelkie uwagi i informacje przekazuje dalej.
- radna D. Grzanowska zwróciła uwagę, że ze sprawozdania jakie przedstawił Przewodniczący R. Śródecki wynika, że seniorzy domagają się utworzenia transportu miejskiego. Sprawa została przekazana do Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej. Radna zaproponowała, żeby Rada Seniorów

w jakiś sposób to pilotowała, odbyła rozmowę z Dyrektorem Kasprzakiem, żeby na bieżąco wiedzieć jak sprawa wygląda.

- Pani M. Hercuń odpowiedziała, że przekaże sugestię Radzie.
- radny R. Maluński zauważył, że teraz kadencja Rady Seniorów trwa dwa lata. Zapytał, czy przedłużenie kadencji ma dotyczyć tej Rady czy następnej?
- Pani M. Hercuń odpowiedziała, że tej, Rada Seniorów ma obradować dwa lata więcej.
- radny R. Maluński zapytał kiedy byłyby wybory?
- Pani M. Hercuń odpowiedziała, że w listopadzie przyszłego roku.
- radny R. Maluński zapytał, czy radni nie rozważali takiej możliwości, że obecna Rada obradowałaby do listopada, a nowa miałaby kadencję pięcioletnią?
- Pani M. Hercuń odpowiedziała, że nie, o tym nie myślano. Obecni radni uznali, że chcą dalej pracować, bo mają wypracowane kontakty, plany i pomysły, które chcieliby zrealizować, a nie wszystko zdążyliby zrobić, gdyby kadencja trwała krócej.

b) przyjęcia Gminnego Programu Opieki nad Zabytkami Gminy Grodzisk Wielkopolski na lata 2024-2027

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani N. Jarosz – Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Gospodarki Nieruchomościami.

Do projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

c) rozpatrzenia petycji

Projekt uchwały przedstawił i omówił radny D. Matuszewski – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Do projektu wniesiono uwagi i zapytania:

- radny S. Tuliński zapytał, czy członkowie komisji starali się dopytać o szczegóły, co i ile kosztowało? Warta wypowiedziała się ogólnie, że koszt utrzymania stadionu to 900.000 zł – 1.000.000 zł.
- radny D. Matuszewski odpowiedział, że Warta na pismo udzieliła ogólnej informacji. Oceeniła koszt utrzymania stadionu rzędu 900.000 zł – 1100.000 zł.

d) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim na 2025 rok

Projekt uchwały przedstawił i omówił radny S. Strugała – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Do przedstawionego projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

e) zmian w budżecie gminy

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani I. Prusak – Skarbnik Gminy.

Do projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

f) zmiany WPF Gminy na lata 2024-2035

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Pani I. Prusak – Skarbnik Gminy.

Do projektu nie wniesiono uwag i zapytań.

## **Ad 6. i 7.**

Burmistrz poinformował, że w tym tygodniu spodziewa się gości z partnerskiej gminy Postomino. Wizyta ma na celu nawiązanie współpracy między środowiskami senioralnymi, pojawiły się też widoki na działania w tematach dotyczących Kół Gospodyń Wiejskich. Poza tym odbywający się w ten weekend Jarmark Bożonarodzeniowy można uznać za udany, zarówno handlujący jak i kupujący byli zadowoleni, chociaż pogoda nie była w tych dniach zbyt łaskawa.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że do Rady Miejskiej wpłynęły dwa pisma. Jedno od mieszkańca Grodziska Wielkopolskiego, który ma zastrzeżenia do prowadzonych postępowań administracyjnych z zakresu urbanistyki i gospodarki nieruchomościami, skarży się na konieczność dostarczania kosztownych map oraz wnosi o zmianę firmy wykonującej analizy urbanistyczne.

Burmistrz wyjaśnił, że ani on ani pracownicy Urzędu Miejskiego nie ponoszą odpowiedzialności za trafność decyzji inwestycyjnych podejmowanych przez klientów. To, że Pan musiał dostarczyć określone mapy wynikało z zalecenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Bezasadna jest także uwaga, że jedni dostają warunki zabudowy, a inni nie, ponieważ każda sprawa rozpatrywana jest indywidualnie, w oparciu o te same przepisy, ale uwarunkowania lokalne w każdym miejscu są inne.

Drugie pismo wpłynęło od mieszkańców ulicy Winnej, którzy sprzeciwiają się likwidacji tzw. „stawku Cichej”, budowie domów jednorodzinnych i wielorodzinnych, rozbiórze istniejącego domu oraz utworzeniu z ul. Winnej łącznika z planowanymi zabudowaniami.

Burmistrz przypomniał, że swojego czasu Spółdzielnia Mieszkaniowa przymierzała się, aby tzw. „stawek Cichej” zagospodarować. Pojawił się jednak problem, że działka tego stawku nie ma prawnego dostępu do drogi publicznej. Jest to enklawa otoczona przez własność prywatną. Od strony osiedla prowadzą tam drogi, które są własnością Spółdzielni Mieszkaniowej, a skoro nie dostała ona możliwości zabudowy terenu, to na dzień dzisiejszy nie podchodzi entuzjastycznie do wykorzystywania jej dróg do dojeżdżania do tej nieruchomości. Właściciel natomiast zakupił ten teren, kupił również nieruchomość od strony ulicy Nowotomyskiej, która się z tym terenem łączy, tam zamierza rozebrać budynki gospodarcze i zrobić wyjazd. Sposób komunikowania tego terenu z ulicą Nowotomyską w taki sposób i w tym miejscu, gdzie wyjazd z bramy posesji miałby być zamieniony na wyjazd z osiedla mającego kilkanaście budynków mieszkalnych. Teraz właściciel wpadł na pomysł, że kupi jeszcze teren od ulicy Winnej i będzie mógł jeździć w kółko. Burmistrz rozumie obawy mieszkańców, natomiast każdy ma prawo zagospodarować swoją nieruchomość w granicach tego, na co mu pozwala prawo. Jako Burmistrzowi może mu się coś estetycznie nie podobać, ale jeśli dana inwestycja będzie możliwa i dopuszczalna w świetle przepisów prawa, to nie ma argumentów, żeby taką inwestycję zatrzymać. W przypadku spraw o wydanie warunków zabudowy same obawy mieszkańców, czy ich sprzeciw nie są czynnikami o czymkolwiek decydującymi. W tego typu sytuacji właściciele sąsiednich nieruchomości są stronami w postępowaniu i mają prawo się odwoływać, natomiast samo wniesienie niezgody na piśmie nie stanowi podstawy do rozstrzygnięcia.

- Zastępca Burmistrza podkreślił, że postępowanie administracyjne o wydanie warunków zabudowy jest skonstruowane w taki sposób, żeby wykluczyć uznaniowość organu, i to, czy Burmistrzowi się coś podoba, czy nie podoba nie ma znaczenia. Jeżeli spełnione są przesłanki określone w przepisach Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, których jest sześć, to trzeba wydać decyzję pozytywną, a jeżeli choć jedna przesłanka nie jest spełniona, nie można wydać pozytywnej decyzji. Strona w takiej sytuacji ma prawo złożyć odwołanie, im lepiej je uzasadni, tym lepiej dla niej.

- radny D. Matuszewski zwrócił uwagę, że koleżanki i koledzy radni poprzedniej kadencji pamiętają ogromną determinację mieszkańców ulicy Winnej i Nowotomyskiej, którzy kilka lat temu sprzeciwiali się temu, by Spółdzielnia Mieszkaniowa na tym terenie wybudowała bloki. Wtedy podnoszona była jedna rzecz, że na tym wyjątkowym terenie jest staw, który jest na pewnym obniżeniu, który ma własne źródło, i który na kilku starych mapach występuje jako element ciekła wodnego. Jest to teren, który jeśli nie co roku, to co dwa, trzy lata jest cały zalany wodą. Mieszkańcy ul. Winnej wiedzą, że teren jest położony bardzo nisko, stanowi nieckę, stoi tam woda, a zasypanie go w sposób sztuczny stwarza ogromne niebezpieczeństwo zalania całej ul. Winnej i posesji, które są położone niżej. Poza tym swego czasu w tym sporze sugerowano, że jest to ostatni

dziewiczy teren w tym szczególnym miejscu, który powinien być zagospodarowany przez miasto, wspólnie np. z Spółdzielnią Mieszkaniową na teren rekreacyjny z rewitalizacją stawu. Byłoby to klimatyczne miejsce służące wszystkim. W tej chwili Osiedle Wojska Polskiego to w większości betonowa pustynia, obszar, na którym jest bardzo mało zieleni, skwerków i zagajników, dlatego miejsce o takim klimacie byłoby niewątpliwie wartością dodaną.

- Burmistrz stwierdził, że jedynym podmiotem, który jest w stanie bezkolizyjnie zagospodarować ten teren jest Spółdzielnia Mieszkaniowa, bo każdy prywatny inwestor będzie działał po to, żeby coś na tym zyskać. Spółdzielnia być może byłaby w stanie podjąć się takiego rozwiązania, że część tego terenu zagospodaruje, a resztę pozostawi jako teren otwarty, rekreacyjny.

Przewodnicząca posiedzenia

Anna Koza

Przygotował(a): Maria Kępińska